

Joe Biden nazwał siebie „czarnoskórą kobietą”

5 lipca 2024

Joe Biden podczas wpadki słownej w wywiadzie radiowym określił siebie jako czarnoskórą kobietę, co dało amunicji coraz liczniejszej rzeszy jego krytyków domagających się, by 81-letni prezydent wycofał się ze starań o reelekcję. Jego wywiad dla WURD trwał prawie 15 minut. Lawful-Sanders zadał pytania o osiągnięcia Bidena w kontaktach z czarnoskórymi Amerykanami.



Prezydent jąkał się podczas czwartkowego wywiadu dla filadelfijskiego WURD, najwyraźniej myląc siebie ze swoją wiceprezydentką Kamalą Harris. „A tak w ogóle, jestem dumna, że []jestem, jak powiedziałam, pierwszą wiceprezydentką, pierwszą czarną kobietą, która służy z czarnym prezydentem. Dumna, że []jestem zaangażowana w pierwszą czarną kobietę w Sądzie Najwyższym. Jest tak wiele, co możemy zrobić, ponieważ, spójrz, jesteśmy Stanami Zjednoczonymi Ameryki”. Odniesienie do Sądu Najwyższego dotyczy Ketanji Brown-Jackson, pierwszej czarnoskórej sędzi, która została mianowana na to stanowisko przez Bidena w 2022 r.

Biden zdawał się podkreślać fakt mianowania Kamali Harris na stanowisko pierwszej czarnoskórej osoby na stanowisku wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Co ciekawe, on sam pełnił wcześniej funkcję wiceprezydenta, co prawdopodobnie miał na myśli, mówiąc „służyć z czarnoskórym prezydentem”.

Jego gafa wywołała poruszenie w mediach i polityce, a „New York Times” znalazł się wśród prestiżowych liberalnych gazet, które o niej napisały. Biden przyznał, że w zeszłym tygodniu odbył „złą debatę”, ale stwierdził, że nie miało to większego znaczenia dla jego osiągnięć w trakcie urzędowania. Powtórzył

argument, który wysuwał po swoim fatalnym występie w debacie – że jeden nieudany wieczór nie wymaże jego prezydenckiego dorobku.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net